

Opalek, Kazimierz

Fizjokratyzm i jego rola w rozwoju nauki i kultury w Polsce okresu Oświecenia

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/1-2, 59-73

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FIZJOKRATYZM I JEGO ROLA W ROZWOJU NAUKI
I KULTURY W POLSCE OKRESU OŚWIECENIA

I

Myśl społeczna Oświecenia była osobliwym połączeniem realizmu i trzeźwej rachuby z odrealnioną utopią. Zwalczała irracjonalne przesady myśli tradycyjnej odkrywając równocześnie i zwiastując kształtujące się nowe formy społeczne i nową kulturę. Nie subtelność spekulacji, sama dla siebie, lecz użytek praktyczny był celem, któremu służyła. Wiążąc się w ten sposób z rzeczywistością równocześnie odrywała się od niej ukazując ludzi i ich urządzenia społeczne takimi, jakimi nigdy one nie były i stać się nie miały. Dokonywała wędrówek w epoki i do miejsc nieznanymi realnej historii i geografii lub w znanych warunkach miejsca i czasu lokowała twory fikcyjne. Jednostka bytująca szczęśliwie w zasięgu mądrych urządzeń społeczno-politycznych była czasem człowiekiem z nieodgadnionej przeszłości, czasem wyspiarzem odgradzonym oceanami od zepsucia realnego świata, czasem — Chińczykiem¹. Bywała to nieraz po prostu abstrakcja „człowieka rozpatrywanego w stanie natury“ lub *hominis oeconomici*². Jednostka ta żyła w państwie idealnym, jedynie „rzeczywistym“ państwie, które nie istniało nigdzie, pod rządem praw natury, jedynie zasługujących na miano prawa, których obowiązywania badacz faktów nie zdołał stwierdzić w żadnej społeczności. Ze swymi bliźnimi przedsięwzięła uroczysty akt umowy społecznej, o którym milczą jak zakłętę źródła historyczne. Dziwna to unia realizmu z zaprzeczeniem elementarnych jego wymagań.

¹ Ograniczam się do przykładów takich koncepcji u fizjokratów, por. E. Quesnay, *Despotisme de la Chine*, „Ephémérides du citoyen”, 1767, Mercier de la Rivière, *L'heureuse nation ou relation du gouvernement des féliciens, peuple souverainement libre sous l'empire absolu des loix*. Paris 1792.

² To również częste u fizjokratów, z francuskich por. np. N. Baudeau *Le droit naturel et la philosophie morale*, „Ephémérides”, 1767, z polskich H. Stroynowskiego *Naukę prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomii politycznej i prawa narodów*. I wyd. Wilno 1785, paragrafy 7 n.

Nietrudno jednak wyjaśnić te sprzeczności. Realizm Oświecenia mniej był odtwórczym, niż projektującym, a projektujący realizm nie może powołać się na świadectwo gotowych tworców, znajdując zaledwie ich zadatki. Zadatki te to wąta faktyczna podstawa dopełniana z konieczności wzmoczoną aktywnością fantazji. Jest niewątpliwym paradoksem to, że fantazja ta polegała na ... rachubie. Fakty stawiają badacza z reguły w obliczu kapryśnej niejednorodności, a tam, gdzie myśl zaczyna swą pracę, powstaje chłodna jednorodność, która jednak okazuje się fantazją wobec faktów. Fantastyczna rachunkowość tworców myśli Oświecenia potęgowała się przez to, że ich autorzy wstąpili w bój przeciwko tradycyjnemu irracjonalizmowi; że ufali postępowi rozumu w naukach matematyczno-przyrodniczych, postępowi, których przeszczepienie na teren myśli społecznej uznali za łatwe³. Utopijność myśli Oświecenia łatwa jest też do zrozumienia, skoro myśl ta, wybiegająca w przyszłość, nie miała w świecie ówczesnym realnych punktów zaczepienia. Musiała tworzyć idealne społeczności, ich prawa i ich mieszkańców lub idealizować ludzi i urządzenia z zakątków odległych, nieprzystępnych naówczas badaniom naukowym. Utopie wzmacniały siłę argumentacji, bo twierdzenie, że tak a tak nie tylko być powinno, ale też było lub jest w jakiejś społeczności, bardziej przemawiało za dążeniem do zmiany istniejących w Europie urządzeń. Utopie stanowiły oszustwo szlachetne, najczęściej nieświadome, mobilizujące do reformy społecznej.

Drwiono z nich na przemian ówczesnie lub przyjmowano je z powagą i szacunkiem. Drwiono częściowo w imię poczucia rzeczywistości, a częściowo w imię konkurencyjnych utopii, stosownie do odcienia radykalizmu społecznego lub stopnia odchylenia od rachunku na rzecz irracjonalistycznej koncepcji człowieka⁴. W sumie, XVIII-wieczne twory symetrii

³ Stanowisko takie było wyraźne u twórcy fizjokratyzmu E. Quesnay'a, który zaczynał wszak od prac z dziedziny medycyny (*Observations sur les effets de la saignée*. 1730. *Essai physical sur l'économie animale*. 1736), a zajmował się także matematyką (*Recherches philosophiques sur l'évidence des vérités géométriques avec un projet des nouveaux éléments de géométrie*. 1773). Quesnay chciał też wyraźnie do dyscyplin społecznych wprowadzić przyrodniczo-matematyczne metody badania — por. na ten temat A. Oncken, *Geschichte der Nationalökonomie*. Leipzig 1902, t. I, s. 342, S. Tync, *Nauka moralna w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*. Kraków 1922, s. 203.

⁴ Por. np. satyryczny utwór Voltaire'a *L'homme de quarante écus* (1768) i obszerną pracę Mably'ego *Doutes proposés aux philosophes économistes sur l'ordre naturel et essentiel des sociétés politiques* (1768), poddającą krytyce prace Merciera de la Rivière i Quesnay'a (z pracą Mably'ego polemizował ze strony fizjokratów P. P. de la Vauguyon w *Lettres de M. D. à M. l'abbé de Mably*, „Ephémérides“ 1768, i C. de Butré w *Lettre de M. K. à M. le Chevalier de XX. Au sujet des doutes de M. l'abbé de Mably*, „Ephémérides“ 1768). Chwalono natomiast fizjokratów w wielu krajach, np. w Ameryce, jak o tym świadczy list Franklina do Duponta de Nemours (Londón 28 VII 1768): „There is such a freedom

umysłu snute *more mathematico* lub *geometrico*, wywarły doniosły wpływ na praktyczną działalność w kierunku przemian społecznych. Twory te, potraktowane „roboczo“, traciły niejedno ze swej zabójczej, a niezyciowej konsekwencji, ale w wielu punktach — i we wszystkich zasadniczych — potwierdziły w praktyce swą wartość i realizm w projektowaniu nowego życia i kultury. Był to czas, w którym myśl gorączkowo kursowała po wszystkich krańcach wielkiego obszaru kulturowego Europy. Projektodawcy i ich odbiorcy, reprezentanci ruchu postępowego, na który składała się cała gama różnych tendencji społecznych, starali się o rozwiązania nowych problemów, które wytwarzała rzeczywistość, pierwsi w myślach własnych, drudzy — w cudzych. Odbywała się na wielką skalę prawdziwa wędrówka idei, przejmowanych stosownie do nastawień różnych kręgów społecznych, adaptowanych stosownie do rozmaitych warunków⁵.

II

Obok innych doktrynalnych remediów na istniejące stosunki znaleźli się na rynku system fizjokratów, cieszących się połowicznym tylko uznaniem we własnym kraju, ale zato głośnych w wielu innych krajach europejskich bardziej niż Francja zbliżonych do *royaume agricole*, w krajach, w których *régime des propriétaires fonciers* miał trwalszą niż w ojczyźnie fizjokratów pozycję. W krajach tych przemiany społeczne i kulturalne również narastały, ale kierunek ich był specyficzny, pełen sprzeczności łączących tradycyjne, arystokratyczno-szlacheckie formy życia i kultury z pierwocinami gospodarki kapitalistycznej, nowoczesnej państwowości i ideologii racjonalistycznej. Fizjokratyzm spełniał zamówienie społeczne takich właśnie krajów, wśród nich Polski, gdzie zrobił karierę, wyciskając wyraźnie piętno na ruchu kulturalnym i reformatorskim⁶.

Kładziemy nacisk na to ostatnie sformułowanie. Chodzi o całość ruchu, nie tylko o odcinek teorii ekonomicznej i reform gospodarczych. Ulegano często — a dotyczy to z pewnością badań prowadzonych w na-

from local and national prejudices and partialities, so much benevolence to mankind in general, so much goodness mixed with wisdom in the principles of your new philosophy, that I am perfectly charmed with them“ (por. na ten temat K. Opałek, *Beniamin Franklin jako myśliciel i działacz społeczny*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki“ nr 2/1957, s. 246 n.).

⁵ Cennym naświetleniem zagadnienia jest praca polskiego socjologa L. Krzywickiego, *Wędrówka idei* (1887), por. wyd. w zbiorze „Studia socjologiczne“, Warszawa 1951.

⁶ O wpływach fizjokratyzmu w ówczesnej Europie por. K. Opałek, *Hugona Kollåtaja poglądy na państwo i prawo*. Warszawa 1952, s. 76 nn., *Prawo natury u polskich fizjokratów* Warszawa 1953, s. 16 nn. i literatura powołana w tych pracach.

szym kraju — pewnej błędnej sugestii co do pojmowania roli i charakteru doktryny fizjokratów. Widziano w nich przede wszystkim lub zgoła tylko ekonomistów, przenosząc na inną epokę myślenie kategoriami dzisiejszej wiedzy wyspecjalizowanej. Miało to określone ujemne konsekwencje w ujmowaniu znaczenia fizjokratyzmu w Polsce wieku XVIII. Znaczenia tego nie można było rozpoznać w sposób należyty, koncentrując się wyłącznie na teorii ekonomicznej, zawartej w doktrynie fizjokratów. Jej rola w Polsce była znacznie szersza. Pozwoliły ustalić to nie tylko nowe badania szczegółowe, ale także odmienny niż dotąd, prawdziwie historyczny punkt wyjścia, w świetle którego znane poprzednio i poznane ostatnio fakty uzyskały odmienną wymowę⁷. Ów punkt wyjścia to stwierdzenie, że doktryna fizjokratów była „systemem ekonomicznym“ *sensu largo*, tzn. nie tylko określoną teorią ekonomii politycznej, lecz pełnym systemem wiedzy społecznej, dającym ekonomiczną interpretację zjawisk społecznych, a zatem operującym określoną metodą objaśniania tych zjawisk. Nie darmo zwano fizjokratów „filozofami-ekonomistami“. Chcieli oni objaśniać „porządek społeczny“ przyczynami „fizycznymi“ (ekonomicznymi) i w likwidacji swoiście pojmowanego „zła fizycznego“ widzieli podstawowy obiekt całej rozległej reformy społecznej. Konfrontując powyższy punkt wyjścia ze znanymi faktami, można postawić paradoksalną na pozór tezę, że zasięg oddziaływania fizjokratów jako ekonomistów *sensu stricto* był w naszym kraju mniejszy niż wpływ ich podstawowych, filozoficzno-metodologicznych założeń, które rozpostarły się szeroko na różne dziedziny myśli, jak to zobaczymy; że wpływ praktyczny omawianej doktryny dotyczył również sfer najróżniejszych, w każdym razie nie wyłącznie gospodarczej. Objawił się — obok tej ostatniej — w dziedzinie reformy społecznej, ustrojowo-politycznej, prawnej i wychowawczej, w żadnej z tych dziedzin zresztą nie bez szeregu odchyleń. Pod tym względem dzieliła doktryna losy innych XVIII-wiecznych rachunków bez gospodarza. Zapisła się dobitniej w kulturze umysłowej niż w reformie. Tym niemniej wpływ tej doktryny w Polsce miał w sumie rozmiary zadziwiające.

⁷ Nowsze badania charakteryzuje B. Leśnodorski w pracy *Les facteurs intellectuels de la formation de la société polonaise moderne au siècle des Lumières*. Warszawa 1955; por. także *Historia państwa i prawa Polski do roku 1795* pod red. J. Bardacha, t. II. Warszawa 1957, s. 425 n. Por. jeszcze prace M. Chamicówny, *Szkola Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollataja*. t. I, Wrocław 1956 i K. Mrozowskiej *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*. Wrocław 1956, S. Tynca wstępy do pism pedagogicznych Antoniego Popławskiego, Wrocław 1957 i do wyboru źródeł *Komisja Edukacji Narodowej*. Wrocław 1954 (Bibl. Narod. seria I, nr 126), dalej B. Suchodolskiego *Studia z dziejów polskiej myśli filozoficznej i naukowej*. Wrocław 1958 (w szkicach poświęconych Oświeceniui, *passim*).

III

Oddziaływanie fizjokratów w naszym kraju rozpoczęło się w siódmym dziesięcioleciu XVIII w.⁸ Inicjatorami kontaktów byli ci polscy magnaci, którzy nie tylko pragnęli zreformować gospodarke w swych ogromnych dobrach, ale mieli ambicje poniekąd analogiczne do zamierzeń niektórych władców ówczesnej Europy, przyjmujących fizjokratyczną doktrynę za podstawę reform w skali szerszej — państwowej. Potężnym instrumentem popularyzacji koncepcji fizjokratycznych w teorii i w praktyce stała się Komisja Edukacji Narodowej, w której rządy sprawowali właśnie scharakteryzowani wyżej magnaci. Inspirowani przez „filozofów-ekonomistów“, z których paru przybyło nawet do Polski, rządcy Komisji, jak się zdaje, całkiem świadomie traktowali nowy system edukacji jako pierwszy krok do szeroko zakrojonych reform fizjokratycznych⁹. Wnet wstąpili w szranki także polscy pisarze fizjokratyczni. Niejeden z nich przestawiał się zapewne na nowe poglądy pod dyktatem magnaterii, ale wnet zrodził się entuzjazm dla francuskiej doktryny, w której polscy myśliciele — z reguły postępowi przedstawiciele niższych warstw szlacheckich, a później także mieszczaństwa — dostrzegali odskocznię dla dalej, niż w zamysłach magnackich, sięgających reform społecznych. Chodziło tu przede wszystkim o zmianę położenia ludu wiejskiego, w którego obronie występując pisarze polscy wyposażali doktrynę w radykalne, nieznanne pierwowzorowi akcenty¹⁰. Zresztą w szeregu punktów zamysły reformatorskie oświeconych magnatów i ideologów polskiego Oświecenia były zgodne.

Sprawą ogromnej dla nich wszystkich wagi był odcinek reform gospodarczych. „Zaślepienie sprawami rolnictwa“, które wytykano fizjokratom we Francji¹¹, było w Polsce zupełnie na miejscu, bo zmiany w gospodarce rolnej były w Polsce zagadnieniem podstawowym. Sporo reform w dobrach magnackich i szlacheckich dokonało się w tym czasie wedle recept francuskiej doktryny¹². Równoległe z tym i nauka ekonomii politycznej podlegała wpływom fizjokratyzmu. Były to zarówno prace o charakterze dydaktyczno-akademickim, jak i traktaty o intencjach reformatorskich; lista takich prac znanych uległa jeszcze rozszerzeniu dzie-

⁸ Por. na ten temat A. Jobert, *Magnats polonais et Physiocrates français (1767—1774)*. Paris 1941. Pewne wzmianki także w dawniejszej pracy S. Kota *Rzeczpospolita polska w literaturze politycznej Zachodu*. Kraków 1919, s. 208 n.

⁹ K. Opałek, *Prawo natury u polskich fizjokratów*, j. w. s. 55 n.

¹⁰ Podkreśla to już J. Marchlewski, *Fizjokratyzm w dawnej Polsce (1896)* por. wyd. w *Pismach wybranych*, t. I, Warszawa 1952, s. 122 n.

¹¹ Por. Mably, *Doutes*, j. w. w liście I.

¹² Przegląd literatury na temat reform gospodarczych w *Historii państwa i prawa Polski do roku 1795*, t. II, j. w. s. 358 n.

ki ostatnim badaniom¹³. Mimo to zauważyć można, że polscy pisarze znaczenie fizjokratyzmu nie tyle wiązali z jego doktryną ekonomiczną, co z ogólną koncepcją filozoficzno-społeczną. Kołłątaj obok „wielkich prawd“ podkreślał omyłki ekonomiczne fizjokratów, przy równoczesnym uznaniu ich całego systemu za „jedyną i powszechną zasadę wszystkich nauk moralnych“¹⁴. Podobnie Jarkowski wysuwał zastrzeżenia co do ekonomicznych poglądów szkoły, a główną rzecz widział w tym, że „Quesnay doszedł do odkrycia porządku fizyczno-moralnego“¹⁵. Nie brak innych uwag analogicznych. Ponieważ pochodzą one z okresu późniejszego, bo z pierwszych lat XIX w., można by je ująć jako objawy zmiany poglądów u schyłku Oświecenia. Ale uwagi te odpowiadają temu, co w materiach ekonomicznych pisał tenże Kołłątaj w szczytowym okresie polskiego Oświecenia w *Listach Anonima*, a nowsze badania zwróciły uwagę na fakt, że już w okresie Sejmu Czteroletniego poglądy ekonomiczne fizjokratów miały silnego konkurenta w postaci teorii Smitha, której rzecznikiem stał się Michał Ossowski, związany z osobą Kołłątaja i zblizonymi doń działaczami¹⁶. Podkreślanie pracy jako czynnika produkcji przemawiało do przekonania przy zestawieniu Polski z kwitnącymi dzięki rzekomo „bezpłodnemu“ przemysłowi i handlowi krajami Europy zachodniej. Orientacja na przemysł i handel otwierała również pole dla pewnych wpływów merkantylistycznych. Teoria Smitha dawała ideologom polskiego Oświecenia atut także przy rozpatrywaniu rozpaczliwego położenia chłopstwa i jego tytuł do udziału w dobrach tworzonych przez „pracowite ręce“ tej grupy ludności. Natomiast cała Quesnayowska tabela reprodukcji rocznej w „narodzie rolniczym“ cieszyła się powszechnym uznaniem.

Podczas gdy w stosunku do doktryny ekonomicznej fizjokratów wysuwano różne zastrzeżenia, w nauce prawa i moralności ściśle stosowano się do francuskich mistrzów. Ambicją wielu polskich pisarzy było, by zbyt czasem skąpe w tych dziedzinach tezy fizjokratów rozwinąć. Opierano się w tych naukach nie tyle na pracach samego Quesnaya, ile na Merciera de la Rivière *Ordre naturel et essentiel des sociétés politiques*,

¹³ Na temat tych badań por. J. Górski, *Kilka uwag nad aktualnym stanem historii polskiej myśli ekonomicznej epoki feudalizmu*, „*Ekonomista*“ 6, 1958, s. 1614 n.

¹⁴ H. Kołłątaj, *Porządek fizyczno-moralny czyli nauka o należyłościach i powinnościach człowieka wydobytych z praw wieczystych, nieodmiennych i koniecznych przyrodzenia*. (1810), wyd. Warszawa 1955, s. 13 n.

¹⁵ Antoniego Jarkowskiego prefekta Gimnazjum Wołyńskiego i profesora prawa w tymże gimnazjum przemowa do uczniów przy rozpoczęciu swej lekcji dnia 3 miesiąca października 1805 roku. (Począjów) 1805, druk nie pagin.

¹⁶ H. Kołłątaj, *Listy Anonima (1788—1790)*, wyd. Warszawa 1954, t. II, nota (b) do listu 9, s. 133 n. Działalność M. Ossowskiego na polu propagandy dzieła Smitha naświetlił J. Diłm w pracy *Konstytucja ekonomiczna Michała Ossowskiego*, Wrocław 1959.

Le Trosne'a *De l'ordre social*, a zwłaszcza na cieszącej taką estymą w różnych krajach Europy „tablicy“ Duponta de Nemouds, ujmującej w całość „ustawodawstwo przyrodzenia“ — zręby systemu filozofii moralnej „w układzie ekonomicznym“¹⁷. Podstawowe dyscypliny prawne, uprawiane na modłę fizjokratyczna, to prawo natury, prawo polityczne i prawo narodów. Właściwie wszystkie w sumie tworzyły system prawa natury, bo prawo polityczne i prawo narodów nie omawiało instytucji istniejących, lecz takie, jakie odpowiadają „porządkowi natury“. Różnica pomiędzy pierwszą a następnymi dyscyplinami sprowadzała się tylko do tego, że w „prawie natury“ rozwijano najogólniejsze założenia systemu, a w prawie politycznym i narodów stosowano je do problematyki państwa i społeczności narodów. Podobnie „nauka moralna“ była zastosowaniem prawa natury do potocznych uczynków w życiu codziennym. Jako ważniejszych przedstawicieli omówionych dyscyplin wymienić należy: Antoniego Popławskiego, Hieronima Stroynowskiego, Hugona Kollątaja, Bonifacego Garyckiego, Sebastiana Czochrona, Konstantego Bogusławskiego, Józefa Sołtykowicza, Andrzeja Markiewicza i Franciszka Szaniawskiego — co bynajmniej nie wyczerpuje listy zwolenników fizjokratyzmu w tych dziedzinach¹⁸. Obok tego uprawiano oczywiście, naukę o prawie obowiązującym aktualnie i historię prawa. Nie obywało się i to

¹⁷ Tabela ta przypisywana bywała Karolowi Fryderykowi księciu badeńskiemu i wydana została po raz pierwszy w „Éphémérides“ w 1772 r. (następnie w Bazylei i w Karlsruhe w 1773 r.) Tabela autorstwa Duponta, całkowicie synoptyczna o wymiarach 98 × 83 cm, sporządzona została w 1775 r. Istniała tylko w rękopisie, krążyła (także w Polsce) w odpisach. Tabela ta została przełożona na język polski przez A. Ciemskiego i wydana w Warszawie w 1785 r. pt. *Obraz rządu człowieka we wszystkich stanach żyjącego, jego powinności względem towarzystwa*.

¹⁸ Z prac A. Popławskiego wymienić należy zwłaszcza *Zbiór niektórych materii politycznych*. Warszawa 1774, *Moralna nauka dla szkół narodowych na kl. I i II*. Warszawa 1778, *Podania z nauki prawa natury i politycznego...* w Szkole Głównej Królestwa na popis publiczny wyłożone, r. p. 1781, dn. 21. VII w Krakowie; z prac H. Stroynowskiego obok cytowanej na uwagę zasługuje *Zbiór prawa I przyrodzonego, II politycznego III narodów*. 1780, rps. Arch. Potockich nr 190; z prac H. Kollątaja obok cytowanej por. zwłaszcza *O konstytucji w ogólności i szczególności...* rps. PAN nr 179; B. Garycki, *Początki nauki moralnej. Zamykającej prawo natury, ekonomiczne, polityczne, publiczne prawo narodów, w układzie ekonomicznej, podług tabelli wynalezionnej przez księcia Badeńskiego, a przez P. Du Pont jego radcę nadwornego wykonanej 1773 roku* („Rocznik Tow. Nauk. z Uniw. Krak. połączonego“, t. VII, 1822); S. Czochron, *Uwagi moralne gruntujące się na prawie natury i religii dla wiadomości i pożytku młodzieży narodowej*. Kraków 1788 i rękopisy wykładów: *Tłumaczenie tablicy ekonomicznej*. (1789) i *Prawo naturalne*. (1790) — rps. B. J. nr 2531. K. Bogusławski, *O doskonałym prawodawstwie, czyli o korzyściach wydoskonalonej edukacji narodowej*. Warszawa 1786; J. Sołtykowicz, *Wywód o skutecznym sposobie zaprowadzenia i ugruntowania dobrych obyczajów...*, Kraków 1792 i rękopis *Prawo natury polityczne*, (rps. B. J.

bez akcentów fizjokratycznych, bo za kryterium oceny prawa przeszłości i terażniejszości przyjmowano właśnie prawo natury w koncepcji „filozofów-ekonomistów”¹⁹.

W ślad za tym ujęciem nauki prawa i moralności szły poczynania praktyczne, więc projekty w dziedzinie ustawodawczej i wcielanie fizjokratycznej „nauki moralnej” do programu wychowania obywatelskiego²⁰. W dyscyplinach wyżej omówionych zważano na wyprowadzanie zasad postępowania z „porządku fizycznego”, z potrzeb i sił człowieka, tworzone tabele korelatywnych należytości i powinności człowieka wedle fizjokratycznej zasady „point de droits sans devoirs, et point de devoirs sans droits”. Podkreślano szczególnie silnie element należytości — przyrodzonych praw człowieka. Rysy zachowawcze doktryny w postaci apoteozy „własności gruntowej” i głoszenia naturalnej nierówności utrafiły również w tendencji polskich reformatorów, którzy nie chcieli podważać samych podstaw społecznych rzeczypospolitej szlacheckiej. Zgodny z tym nastawieniem był ogólny kierunek reform politycznych, dokonanych w Polsce w okresie Sejmu Czteroletniego, uwieńczonych Konstytucją 3 Maja. Reformy te o charakterze kompromisowym, a nie posunięte nawet tak daleko, jak to leżało w zamierzeniach postępowych czynników, odbyły się nie bez pewnego wpływu i doktrynalnego uzasadnienia pochodzącego od fizjokratów²¹.

nr 3751); A. Markiewicz, *Moralność w wykładzie prawa przyrodzonego...*, Kraków 1809 i *Nauka obyczajowa o obrzydzeniu występków, wad i przesądów, a zamiłowaniu prawdy, cnoty i przymiotów towarzyskich, do kształcenia młodzieży na dobrych ludzi, obywateli i urzędników stosowna*. Kraków 1810; F. Szaniawski, *Wiadomości początkowe w nauce prawa*. Warszawa 1817; w mojej pracy *Prawo natury u polskich fizjokratów* (j. w.) szczegóły o innych także przedstawicielach tych dyscyplin.

¹⁹ Dla wykładu prawa rzymskiego np. wymowne są tezy zawarte w krakowskim *Prospectus lectionum academicarum ... sub regimine D. Josephi Thomae Szabel Rectoris ab die 1 octobris ad diem ultimam Junii Anni 1791...* Znamienny jest, gdy chodzi o wykład prawa pozytywnego, H. Kollątaja *Przepis J. P. Józefowi Januszewiczowi wiceprofesorowi w Kolegium Moralnym do szkoły prawnej od Prześwietnej Komisji wyznaczonemu, jak ma przysposabiać się do dawania prawa krajowego politycznego i cywilnego i narodów, niemniej do dawania lekcji wszystkich jurysdykcji tak rządowych jak i sądowych, dnia 15. V. 1786 r.* (rps. PAN nr 227, fol. 58).

²⁰ Z projektów ustawodawczych najbardziej charakterystyczny dla fizjokratyzmu polskiego był tzw. Kodeks Stanisława Augusta, nie ukończona próba kodyfikacji prawa cywilnego i karnego z lat 1791—2 (por. wydawnictwo S. Borowskiego *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*. Warszawa 1938. Literaturę dotyczącą problematyki edukacyjnej podano wyżej, przyp. 7).

²¹ Z prac na temat reform politycznych tego okresu na największą uwagę zasługuje B. Leśnodorskiego *Dzieło Sejmu Czteroletniego*. Wrocław 1951.

IV

Jak jednak powiedziano, znaczenie omawianej doktryny było w Polsce szersze, rozciągało się na ujmowanie podstawowych kwestii filozoficzno-metodologicznych. Tym samym wpływ doktryny zaznaczył się w najróżniejszych dziedzinach myśli określając sposób podejścia nie tylko do problematyki nauk społecznych, ale i przyrodniczych, nie mówiąc o samej filozofii. Oczywiście nie można tego generalizować twierdząc, że wszyscy polscy uczeni tym koncepcjom ulegali. Ulegali im jednak w znacznej liczbie, czasem zupełnie świadomie wychodząc z założeń fizjokratycznych, a czasem — w miarę upływu lat i coraz to bardziej dogłębnego przenikania fizjokratyzmu na grunt polski — nieświadomie posługując się koncepcjami będącymi w obiegu. Nie można tu zapominać także o fakcie, że podstawowe idee fizjokratów w wielu punktach były zgodne z innymi koncepcjami okresu Oświecenia, zwłaszcza o zabarwieniu utylitarystycznym i dzieliły z tymi koncepcjami wpływy. W konkurencji różnych koncepcji fizjokratyzm wybijał się jednak na czoło.

Filozofia szczytowej fazy polskiego Oświecenia składała się na modłę fizjokratyczną ze zmieszanych idealistyczno-materialistycznych wątków. Przyjmowała w sposób deistyczny „pierwszą przyczynę“ świata jako hipotezę co do jego genezy, ale pojęciem centralnym czyniła „porządek fizyczny“, którego pochodną miał być „porządek moralny“, ujmowany szeroko i coraz szerzej jako wręcz cała sfera myślenia, poglądów. Za źródło poznania uznano potrzeby materialne, a za jego sprawdzian — możliwość zaspokojenia potrzeb na podstawie zdobytej wiedzy o rzeczywistości. Nie należy sądzić, by poglądy te głoszono z pełną konsekwencją, bez dodatków tradycyjnych doktryn teologicznych. Z drugiej strony, na podkreślenie zasługuje fakt, że szkicowe nieraz tylko ujęcia fizjokratów doznały u czołowych polskich myślicieli pogłębienia i rozwinięcia²².

Z takich założeń w sposób jasny wynikały poglądy na genezę, czynniki rozwoju i na funkcję nauk, a niejednokrotnie także na kierunki badań w różnych dyscyplinach szczegółowych. Nauki przyrodnicze miały zgłębiać „porządek fizyczny“ w celu stworzenia środków dla realizacji „porządku moralnego“, wypływającego z natury, a zakłóconego przez błędy i przesady panujące w ówczesnym świecie. Nauki społeczne miały dochodzić, jakie prawa moralne wypływają z praw fizycznych, i oświeślać

²² Por. H. Kołłątaj, *Porządek fizyczno-moralny*, j.w., a zwłaszcza obszerniejszy w wywodach filozoficznych *Rękopis obejmujący pomysły do dzieła Porządek fizyczno-moralny* (rps. PAN nr 223, opublikowany w wyd. *Porządku*, Warszawa 1955); koncepcje zbliżone u S. Staszica w szeregu jego prac — por. choćby *Przestrogi dla Polski z teraźniejszych politycznych Europy związków i z praw natury wypadające* (1790) — wyd. w *Pismach filozoficznych i społecznych*, t. I, Warszawa 1954, zwłaszcza rozdziały początkowe, str. 183 n.

w ten sposób, w czym aktualna rzeczywistość zbaczała z toru „ustawodawstwa przyrodzenia“. Tęgo rodzaju koncepcje rozwijano zarówno w ogólnych rozważaniach o nauce, jej dziejach i roli społecznej²³, jak i w pracach poświęconych konkretnym zagadnieniom z zakresu różnych nauk.

Gdy chodzi o nauki społeczne, to obok poprzednio wymienionych także nauki historyczne często nosiły piętno ujęć fizjokratycznych. Zaznaczało się to nawet w dziełach przewyciężających do pewnego stopnia abstrakcyjny ahistoryczny schematyzm i stojących na stanowisku pewnych teorii rozwoju społecznego. Sam ten rozwój — rozwój „moralny“ — bywał objaśniany przyczynami „fizycznymi“. Poza tym punkt widzenia historyczno-rozwojowy miał swe ograniczenia. Fazy realnej historii były interpretowane jako wynik odstępstwa od doskonałego, naturalnego porządku, który miał istnieć realnie u zarania ludzkości i mógł być przywrócony do swej mocy w przyszłości w razie zrozumienia jego zasad, posiadających cechę „oczywistości“. Nauka historii kreśląca nieszczęścia ludzkości, która zesła z drogi przyrodzenia, miała dostarczyć argumentów za ustaleniem raz na zawsze „rządów porządku“. Koncepcje fizjokratów zastosowane w naukach historycznych wpływały też na rozszerzenie problematyki tych ostatnich. W świetle tych koncepcji szczególną wagę jako element historii uzyskiwały sprawy społeczno-gospodarcze i prawno-ustrojowe²⁴.

Program rozwijania nauk przyrodniczych i technicznych kształtował się również nie bez pewnego wpływu „filozofów-ekonomistów“. Oni to w niemałym stopniu zaważyli na sformułowaniu utylitarnej koncepcji nauki. Koncepcja ta wywodziła poznanie naukowe z potrzeb i sił człowieka i uznawała je za czynnik umożliwiający doprowadzenie do „fizjokracji“, czyli ustroju gospodarczego i politycznego opartego na swoście ujętych prawach natury. Akcenty fizjokratyczne przejawiały się nieraz przy rozpatrywaniu roli i kierunku badań nauk rolniczych i historii naturalnej, dostrzec je można jednak również w fizyce, chemii, biologii, w naukach lekarskich, w nauce o architekturze itp. W uprawie nauk matematycznych widziano znowu ważny środek doskonalenia kalkulacji, odgrywającej do-

²³ Szczególnie ważną tego typu pracą jest J. Sołtykowicza, *Rozprawa nad przyczynami uwłaczających naukom mniemań, odradzających się w różnych wiekach*. Kraków 1828.

²⁴ Tęgo typu koncepcje historyczno-rozwojowe zarysowali: H. Kollątaj, *Rzecz krytyczny zasad historii o początkach rodu ludzkiego*, wyd. F. Kojśiewicz, t. I—III, Kraków 1842 i S. Staszic, *Ród ludzki, poema dydaktyczne*, (Dzieła t. VII—IX, Warszawa 1819—20); por. także wykazujący znaczne odchylenia od druku rękopis *Rodu ludzkiego*, odnaleziony w r. 1953 w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie (nr III 4001). Dla rozszerzenia problematyki historii znamienne projekty w liście H. Kollątaja do J. Maja z 15. VII. 1802 *Listy w przedmiotach naukowych*, wyd. F. Kojśiewicz, t. I, Kraków 1844).

ciosa rolę nie tylko w gospodarce, lecz w wykrywaniu całego porządku fizycznego i moralnego. Do uczonych hołdujących takim koncepcjom w naukach ścisłych zaliczyć można braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich, Krzysztofa Kluka, Rafała Czerwiakowskiego, Wacława Sierakowskiego, Józefa Osińskiego, Andrzeja Trzcńskiego, A. S. Ustrzyckiego i wielu, wielu innych²⁵.

V

Fizjokratyzm szerzył się w Polsce przez lat niemal pięćdziesiąt, aż po drugie dziesięciolecie wieku XIX. Wtedy to wychodzą coraz liczniej na arenę przedstawiciele nowych kierunków w myśli społecznej, wypierający stopniowo polskich pogrobowców fizjokratyzmu. Długi stosunkowo okres oddziaływania tej doktryny spowodował, iż stała się ona ważnym elementem kultury umysłowej w najszerszym tego słowa znaczeniu. Podstawowym czynnikiem oddziaływania myśli filozofów-ekonomistów była oczywiście szkoła — w pozaborczym okresie głównie system szkolnictwa podporządkowany Akademii Wileńskiej i oparty na dawniejszych zasadach Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła ta urobiła sposób myślenia wielu roczników młodzieży. Fizjokratyzm oddziaływał jednak również szeroko za pośrednictwem publicystyki społeczno-politycznej, poprzez broszury i czasopisma, popularyzujące wielokrotnie jego punkt widzenia. Wcielał się nieraz w karty pełnego społeczno-politycznej treści ówczesnego romansu, doczekał się propagandy nawet w słowie głoszonym z ambony kościelnej²⁶. To spowodowało, że fizjokratyzm nie tylko zapłodnił

²⁵ Podajemy tylko przykładowo rozważania Jana Śniadeckiego w *Mowie przy otwarciu nowo-rozporządzonych od P. Kom. Edukac. matematycznych nauk, mianej w Krakowie 9 listopada 1781 r.* druk. nie pagin.); Jędrzeja Śniadeckiego w *Teorii jestestw organicznych*. Warszawa 1804 (*Przedmowa, Wstęp i rozdział XII*); K. Kluka, *O roślinach, ich utrzymaniu, rozmnożeniu i zażyciu*, t. III, Warszawa 1781, str. 6 n; R. Czerwiakowskiego, *Dysertacja o szlachetności, potrzebie i użytku chirurgii*. Kraków 1791, s. 16; W. Sierakowskiego, *O architektury sztuce i nauce*, cz. I, Kraków 1812, s. 1 n, 10 n; J. N. Osińskiego, *Fizyka doświadczeniemi potwierdzona*. Warszawa 1777, s. 2 n; A. Trzcńskiego, *Dysertacja o wzroście światła przez ducha obserwacji...* (Kraków 1791) druk. nie pagin.); A. S. Ustrzyckiego, *Algebra, czyli o rachunkach literalnych*. Warszawa 1778 (przedmowa).

²⁶ Z pism społeczno-politycznych należy przede wszystkim wymienić S. Staszica, *Przestrogi dla Polski*, (j. w.), a także *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, (1785), wyd. j. w., dalej pracę, której autorstwo jest sporne — *Myśli polityczne dla Polski*. (Warszawa 1790); nie sposób wymieniać pozycji drobniejszych. Spośród czasopism idee fizjokratów propagował szczególnie „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” P. Świtkowskiego, *Uwolnienie chłopów od poddaństwa w krajach Dürlach-Baden i powody do tego*, 1783, *Powszechne ekonomiczne maksymy rządu w kraju rolniczym*, 1787—8, *Co to jest konstytucja jakiego kraju, na czym się zasadza dobra i czy prawodawstwo może obowiązywać potomność, aby zachowała*

myśl teoretyczną i praktykę reformatorską, ale także był czynnikiem kształtowania umysłowości ówczesnych kręgów więcej i mniej oświeconych, a tym samym również określonych postaw społecznych i praktycznych poczynań indywidualnych. Działo się to przede wszystkim drogą urabiania pewnych wzorów społecznych, propagowanych przez piśmiennictwo, szkołę i opinię sfer oświeconych.

Wśród tych wzorów jako pierwszy — ogólny i podstawowy — wymienić trzeba wzór *hominis oeconomici*, jednostki osobiście wolnej, której cechami są pracowitość i przedsiębiorczość, podniesiona do rzędu nowych, w miejsce tradycyjnych, cnót społecznych²⁷. Wzór ten posiadał swe odmiany i konkretyzacje, odpowiadające fizjokratycznej charakterystyce poszczególnych klas społeczeństwa. Na gruncie tej charakterystyki powstają typy idealne pracowitego rolnika, przedsiębiorczego a oświeconego ziemianina, przechodzącego na kapitalistyczny na poły tryb gospodarowania, „użytecznego“ społeczeństwu rzemieślnika i kupca²⁸. Wśród innych jaśniej wzór monarchy dziedzicznego w królestwie rolniczym, poddającego siebie i społeczność „pod absolutny rząd praw natury“ i sprawującego dobrotliwą „władzę opiekuńczą“. Suma tych wzorów daje osobliwe połączenie cech tradycyjnego porządku społecznego z nowym kształtującym się porządkiem. Idealizuje patriarchalną opiekę króla i ziemianina nad masą pospólstwa miast i wsi, z drugiej zaś strony, zarówno rządów jak i rządzących wyposaża w wiele rysów właściwych już społeczeństwu rozpoczynającej się epoki liberalizmu. W jakim stopniu wzory te wkorzeniały się w podstawy społeczne, to trudno stwierdzić dokładnie, gdy chodzi o szersze kręgi społeczeństwa. Wpływ tych wzorów łatwiej odczytać

złą? 1791 — i inne). Na temat romansu polskiego Oświecenia por. Z. Skwarczyński, *Chłop i sprawa chłopska w romansie stanisławowskim*. Łódź 1950. Dalej należy wspomnieć o kazaniach M. Karpowicza (dopiero tom II jest fizjokratyczny, wyd. Wilno 1777) i W. Kalińskiego (por. na ten temat A. Schletz, *Współpraca Misjonarzy z Komisją Edukacji Narodowej (1773—1794)*. Kraków 1946, s. 110 n).

²⁷ Znamienne tutaj np. wywody S. Czochrona, *Uwagi moralne*, j. w.: „Pracę uważać można jako pana rozkazującego łagodnie, który pod groźną postacią słodkie dla nas ukrywa pożytki. Człowiek przekonywającym jego rozkazom dobrowolnie posłuszny, ma od niego sposób do uczciwego i spokojnego życia, odbiera dobre mienie, obfitość wygody; staje się sprawiedliwym, ojczyźnie miłym, dla siebie i dla innych pożytecznym; nie jest zatem dla nikogo ciężki i nie czyni nikomu krzywdy“ — (druk. nie pagin.).

²⁸ Takie wzory społeczne — a to przede wszystkim „rolnicze“ — ma na myśli A. Popławski, upatrując znaczenie doktryny fizjokratów w tym, że: „Z nią się w młodych latach człowiek obeznawszy... nauczy się najlepiej być dobrym współobywatelom innych i synem ojczyzny, dobrym panem względem poddanych albo raczej współpomocników swoich, dobrym gospodarzem wsi własnej lub też cudzej dzierżawcą...“ (*O rozporządzeniu i wydoskonaleniu edukacji obywatelskiej projekt...* Warszawa 1775, s. 83).

w poczynaniach publicznych i prywatnych oświeconych reformatorów, w ich intencjach i działalności propagandowej w stosunku do niższych warstw społecznych. Działalność taką obmyślano starannie — notujemy nawet konkursy z nagrodami za wypracowanie jej projektów²⁹. Jakę szczególną ciekawą z dziedziny krzewienia „cnót czynnych i użytecznych społeczności“ warto przytoczyć działalność krakowskiego „Związku Filantropów“, który określił dokładnie szereg wzorów społecznych — „cnotliwego“ filozofa i sędziego, żołnierza i nauczyciela, pana i rolnika, udzielając corocznie nagród osobom, zwłaszcza niższego stanu, odpowiadającym tym wzorom. Na wzorach tych ciążył wyraźnie tradycjonalizm „królestwa rolniczego“, wyposażonego jednak — zgodnie z nauką fizjokratów — w rysy nowej cywilizacji i kultury³⁰.

W kręgach oświeconych fizjokratyzm, obok innych nowych doktryn należał do dobrego tonu, był modny — wyznawcy dawnych kierunków filozoficzno-społecznych liczyli się do rzędu ludzi zacofanych i wyszłych z obiegu, a na miano ludzi kulturalnych zasługiwali ci, którzy przyswoili sobie, choćby nawet powierzchownie, nowy styl³¹. Jednakże nie tylko probierzem przemijającej mody należy mierzyć znaczenie fizjokratyzmu w Polsce. O znaczeniu tym nie stanowią nawet tyle wymierne czynniki w postaci konkretnych, zresztą połowicznych reform i dzieł pióra, które stosunkowo szybko stały się przebrzmiałe. Stanowi o nim przede wszystkim — choć tak trudno wymierny — wpływ na ogólne przemiany w życiu umysłowym, zawierające w sobie zadatki nowoczesnej kultury. Mylił się Rousseau sądząc, że fizjokratyzm krojony na miarę ludzi z Utopii nie miał znaczenia dla ludzi z krwi i kości³². Fizjokratyczna utopia ujmo-

²⁹ Por. np. konkurs rozpisany przez biskupa wileńskiego, Ignacego Massalskiego, w 1770 r. (na ten temat A. Jobert, *Magnats polonais et Physiocrates français*, j.w. s. 91).

³⁰ Por. M. Skorzeplianka, *Feliks Oraczewski rektor krakowskiej Szkoły Głównej*. Kraków 1935, s. 115 n. i K. Opałek, *Myśl Oświecenia w Krakowie*. Kraków 1955, s. 207 n.

³¹ Tego rodzaju oceny można nieraz śledzić w ówczesnej korespondencji. W tym duchu pisał o magnacie J. Chreptowiczu Mirabeau starszy do księcia badenckiego i z podobnego punktu widzenia pochwalał z kolei książkę I. Massalskiego (por. *Carl Friedrichs von Baden brieflicher Verkehr mit Mirabeau und Du Pont*, wyd. K. Knies, t. I, Heidelberg 1892, s. 40, 67); A. Popławski pisał znowu do Ignacego Potockiego o profesorze krakowskim, Franciszku Kolendowiczu, co następuje: „Grzeczny i słuszny to człowiek a mnie oświeceniem dziwiący, kiedym usłyszał od niego tę podaną mi kwestię: za co w państwie dziedzice z gruntu mają płacić podatki...“ (list z 21.VIII.1780, Wilanów, Arch. Potockich t. 279, A 15).

³² List Rousseau do Mirabeau starszego, 25.VII.1767 (*The political writings edited from the original manuscripts and authentic editions with introductions and notes by C. E. Vaughan*, Cambridge 1915, t. II, s. 159): „Messieurs, permettez moi de vous le dire, vous donnez trop de force à vos calculs, et pas assez aux penchants du coeur humain et au jeu des passions. Votre système est très bon pour les gens de l'utopie; il ne vaut rien pour les enfants d'Adam“.

wała rysy nadchodzącej epoki w abstrakcyjny schemat, nie dostrzegając też wszystkich jej rysów. Utrafiła jednak w sedno dokonujących się przemian społeczno-kulturowych i stawała się źródłem natchnienia dla rzeczników tych przemian, którzy konfrontując doktrynę z rzeczywistością ścigali utopię na ziemię i wywalczyli dla szlachetnej fantazji kompromis z realnym światem.

ФИЗИОКРАТИЧЕСКОЕ УЧЕНИЕ И ЕГО РОЛЬ В РАЗВИТИИ НАУКИ И КУЛЬТУРЫ В ПОЛЬШЕ В ЭПОХУ ПРОСВЕЩЕНИЯ

В первоначальных исследованиях по распространению физиократического учения в Польше подчеркивалась его роль в развитии польской политической экономики XVIII века. Однако со временем оказалось, что концепции „философов-экономистов значительно сильнее и более прочно, чем это предполагалось раньше, отразились на таких образах науки, как изучение законов природы и этика, которые представителями польского Просвещения считались, по словам Г. Коллонтая, „единственной и всеобщей основой всех моральных наук”. Школа физиократов была не только экономической доктриной, в современном понимании, но в соответствии со стремлениями ее основоположников, а также продолжателей ее в Польше, представляла собой общую систему общественной философии. Исследования показали, что именно по этой причине отражение физиократических теорий можно проследить также и в других, кроме политической экономики, этики и изучения законов природы, областях науки.

Настоящая статья содержит положение о том, что исследование по распространению идей школы физиократов в Польше необходимо развивать дальше. Физиократические концепции отразились в Польше на способе понимания также ряда других основных вопросов философии и методологии науки. Среди общественных наук тоже историческая наука в то время находилась в Польше под влиянием школы физиократов, в особенности это касается толкования исторического процесса. Освещение роли и направления исследований в области естественных и технических наук тоже зачастую находится под знаком школы физиократов. Во всех этих областях науки главенствовала концепция „физико-нравственного порядка”, которая вела к тому, чтобы „физические” (в сущности — экономические) явления рассматривались как фактор, определяющий сферу „нравственных” явлений, под которым широко подразумевались всяческие проявления мышления и сознательной человеческой деятельности. Это чрезвычайно плодотворная концепция, хотя в таком толковании, какое ей давали сторонники школы физиократов, на ней тяготил присущий рационализму схематизм и неисторический, лишь иногда робко преодолеваемый, подход.

Влияние физиократических теорий в Польше в XVIII и начале XIX вв. отразилось не только на научном творчестве и философии. Идей школы физиократов, широко популяризовавшихся, а прежде всего распространившихся благодаря тогдашней системе просвещения построенной на принципах Эдукационной комиссии, явились важным фактором развития польской науки и культуры того времени. Они воздействовали — преимущественно путем создания ряда общественных образцов, популяризовавшихся с помощью литературы, системы народного образования и взглядов просвещенных кругов — на формирование определенных общественных позиций. Физиократические идеи способствовали

созданию образцового *hominis oeconomici*, „трудолюбивого землероба”, предприимчивого просвещенного помещика, „полезного” для общества ремесленника и купца и т. п. Популяризирование этих образцов сыграло роль одного из важных элементов в процессе отхода некоторых кругов польской общественности от феодализма и его идеологии, роль одного из факторов буржуазных преобразований, проявившихся в практической деятельности и способе мышления.

PHYSIOCRATISM AND ITS ROLE IN THE DEVELOPMENT OF SCIENCE AND CULTURE IN POLAND IN THE PERIOD OF ENLIGHTENMENT

The research on physiocratism in Poland was started with stressing the role of this doctrine in the development of our political economy in the XVIII century. With the time it became clear that conceptions of “philosophers-economists” in our country have had even a stronger and more stable influence in the domain of legal sciences (the law of nature) and ethics, being in the words of Kollataj considered by representatives of Polish Enlightenment a „sole and universal foundation of all moral sciences”. Physiocratism was not only an economic doctrine in modern meaning. It represented in the intention of its authors and their Polish followers a general system of social philosophy. It may be proved that this was the cause why the influence of physiocratism has been extended, beside political economy, law and ethics, to other fields also.

The present article was written with the purpose to prove that the research on physiocratism in Poland is in need of further widening. Physiocratic conceptions exerted a wide influence in our country on the manner to formulate a number of basic problems in the domain of philosophy and methodology of science. Among social sciences historical science also was bearing here in the period spoken of, a physiocratic mark, when it was dealing with the interpretation of historical processes. The conception of the role and of the trend of research in natural and technical sciences stands often under the physiocratic banner. In all these domains the key role was played by the conception of „physical and moral order”, which led to see in the sphere of „physical phenomena” (in fact they were economic), a factor, that was determining the sphere of „moral” phenomena, by which were understood broadly all symptoms of thought and of conscious activity of man. This is an unusually prolific conception, though in a physiocratic system it bears decidedly a rationalistic schematism and only from time to time an overcome ahistoricism.

In our country the role of physiocratism in the XVIII century and in the beginning of the XIX century was not restricted to the fields of scientific and philosophic work. Physiocratism was widely popularized and in the first place was widely diffused through the school system, that was based on the premises of the Commission of National Education. It became an important factor in the development of Polish mental culture at that period. It was influencing by way of forming some social patterns that were propagated by literature, by schools and by the opinion of enlightened circles in the fashion of a definite social attitude. Physiocratism has shaped the pattern of „*homo oeconomicus*” of an „*industrius farmer*”, of an „*enterprising and enlightened landlord*”, of a “*craftsman and merchant useful to society*” a. s. f. The inoculation of these patterns was one of the elements of the process of tearing off some circles of our society from feudalism and its ideology, one of the factors of bourgeois transformation, that were often manifested in practical activity and in the manner of thinking.